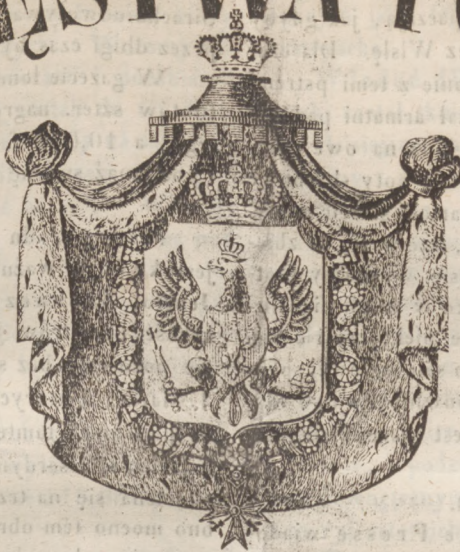


GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Prawo o bankach rentowych. (Ciąg dalszy.)

§. 50. Rozwiązanie stosunku między dotychczasowym uprawnionym a zobowiązanym. —

Od czasu, w którym bank przyjął rentę, a uprawnionego wynagrodził (§§. 15., 16. i 30.) ustają wszelkie zobowiązania i obowiązki między dotychczasowym uprawnionym a zobowiązanym ze względu na te ciężary realne, na których miejsce renta nastąpiła. — Tylko co do remanentów służą dotychczasowemu uprawnionemu jego prawa.

§. 51. Wypisanie podatków.

Ablucya przez bank rentowy nie pociąga za sobą konieczności nowego rozdziału podatku gruntowego.

§. 52. Fundusz rezerwowy.

Te sumy, które dyrekcya banku rentowego uzyska przez użytkowanie procentowe z swych kasowych pieniędzy, przez przedawnienie kuponów i wylosowanych papierów rentowych (§§. 36. i 44.) zbiorą się w fundusz rezerwowy.

§. 53. Fundusz ten przeznacza się na pokrycie przydarzyć się mogącego ubytku w rentach. Jeśli na to nie starczy, natenczas rząd doda tyle, ile zabrakło. Natomiast stają się własnością rządu sumy funduszu rezerwowego, które pozostaną po zupełnem ukończeniu ablucyjnych czynności przez banki rentowe.

§. 54. Koszta. — Rząd bierze na się opłacenie kosztów powstających z urządzenia i administracji banków rentowych. Sprawy powierzone dyrekcjom banków są wolne od opłaty stępla i pocztowego portoryum.

§. 55. Do kosztów z zastosowania niniejszego prawa powstających u zwierzchności separacyjnych ściągają się rozporządzenia regulaminu kosztów z dnia 25. Kwietnia 1836, jako też instrukcyi z dnia 16. Czerwca 1836 uzupełniającej owo rozporządzenie.

§. 56. Zamknięcie banków rentowych. — Będzie to rzeczą osobnego prawnego rozporządzenia wyznaczyć na przyszłość pewien termin, po którego upływie ablucye przez banki rentowe odbywać się już nie będą mogły.

§. 57. Wywołanie i amortyzacya zgubionych papierów rentowych. — Jeśli przypadkiem papier rentowy zgubionym został, i jeśli natomiast żądają wystawienia innego, natenczas następujące zachowa się postępowanie.

1. Mniemany właściciel owego papieru rentowego musi zgubę jego i okoliczności, które jej towarzyszyły, donieść dyrekcji dotyczącego prowincjonalnego rentowego banku.

2. Jeśli donoszący potrafi wykazać dyrekcji banku w sposób dla niej przekonujący, że w istocie papier rentowy całkiem zniszczony został, natenczas wystawia mu się w miejsce zniszczonego inny papier rentowy téjże samej wartości. — We wszystkich jednakże innych przypadkach zgubiony papier publicznie ogłoszonym być musi i na drodze sądowej amortyzowany.

3. W tym celu powinna dyrekcya banku, oznaczając szczegółowo papier rentowy i wymieniając mniemanego ostatniego właściciela, zgubę jego i okoliczności, które jej towarzyszyć miały, ogłosić publicznie z wezwaniem, aby ten, który mieni się być prawnym właścicielem tego rentowego papieru, niebawem się u niej zameldował. Ogłoszenie to umieścić należy raz w urzędowym dzienniku prowincyi i w dwóch tamże wychodzących gazetach i trzeba je połączyć z wymienionem w §. 42. ogłoszeniem publicznem, jeśli ten, który zgubił, nie żąda osobnego ogłoszenia.

4. Jeśli w przeciągu roku po zamieszczeniu (Nr. 3.) w dzienniku urzędowym ogłoszeniu nikt nie oświadczy, iż jest właścicielem zgubionego, niby rentowego papieru, i jeśli ten papier nie okaże się również żadnym innym sposobem w owym czasie, natenczas dyrekcya banku poświadcza to kwitem temu, który papier zgubił.

5. Na mocy tego poświadczenia może poszkodowany wnieść do sądu, w którego obwodzie znajduje się dotycząca dyrekcya prowincjonalnego banku rentowego, o dalsze wywołanie i amortyzacya rentowego papieru.

6. Pożem sąd wyznacza termin edyktały i wymieniając oraz a) literę, numer, i wartość zgubionego papieru rentowego; b) nazwisko tego, który zgubił — publicznie ogłasza: Kto sądzi, iż ma jakiegokolwiek prawo do zgubionego papieru winien stawić się przed sądem najpóźniej w terminie edyktałym i prawo swoje wykazać, albo w przeciwnym razie papier ten się unieważni, a natomiast wystawi się nowy dla tego, który zgubił.

Jeśli imienna wartość papieru rentowego wynosi 25 tal. lub mniej, wtedy termin edyktały ogłosi się przez jednorazowe umieszczenie w dzienniku urzędowym prowincyi i jednej tamże wychodzącej gazecie i tak się daleko posunie, aby rachując od dnia ogłoszenia w dzienniku aż do terminu przynajmniej 6 tygodni pozostało. Jeśli wartość imienna papieru rentowego 100 tal. wynosi, natenczas termin edyktały dwa razy ogłoszonym być musi przez wyżej wymienione pisma publiczne i tak dalece posunięty, aby pomiędzy pierwszym ogłoszeniem w urzędowym dzienniku, a samymże terminem najmiej 6 miesięcy ubiegło. — Przy rentowych papierach 500 lub 1000 talarowych ogłoszenie terminu trzy razy nastąpi nie tylko w wymienionych pismach publicznych, lecz zarazem wychodzącym w Berlinie Staatsanzeigerze pruskim; musi zaś być przeciąg czasu przynajmniej jednego roku między pierwszym ogłoszeniem w urzędowym dzienniku, a terminem samym.

7. Jeśli na pozew edyktały lub też przedtem w skutek oznaczonego pod Nr. 3. ogłoszenia stawi się posiadiciel rentowego papieru, natenczas spór między nim, a tym, który niby zgubił papier, na drodze sądowej wyjaśni się i rozstrzygnie.

8. Jeśli się zaś w terminie edyktałym nikt nie stawił, ani się też papier rentowy nie pojawił, wtedy sąd wydaje wyrok prekluzyjny i amortyzacyjny i ogłasza go przesyłając jeden instrument temu, który zgubił papier, drugi zaś wywieszając w sądowym budynku.

9. Skoro tylko wyrok stał się prawomocnym, — co nastąpi wtenczas, skoro w przeciągu czterech tygodni po wywieszeniu nikt przeciw temu u sądu nie zaprotestował — natenczas treść jego ogłosi się raz jeden przez dziennik urzędowy prowincyi i przez jedną z tamże wychodzących gazet, zarazem przesła się instrument wyroku z poświadczeniem prawomocności do dyrekcji rentowego banku, która natenczas poszkodowanemu w miejsce amortyzowanego papieru daje inny téjże samej wartości wraz z przynależnymi, dotychczas jeszcze przez bank nie wydanymi kuponami.

10. Koszta wynikające z ogłoszenia przez dyrekcya banku i przez sąd ponosi ten, który papier zgubił.

11. Z powodu zgubionych lub zniszczonych kuponów nie może mieć miejsca ani amortyzacya, ani też skarga celem uzyskania nowych kuponów w miejsce zgubionych lub zniszczonych. — Jeśli jednak w sposób przekonujący wykaze się dyrekcji zniszczenie kuponów natenczas ona może wydać inne kupony w miejsce zniszczonych. (Dokoń. nast.)

Z nad Plessy 10. Marca. — Za dziesięć dni ma być sejm w Erfurcie-zagajonym, a my w królestwie saskiem właściwie dotąd niewiemy, czego się trzymać mamy. Pomiedzy uchwałami przez izbę przyjętymi znajduje się także ta: „ażeby do rady rządowej wysłać, ale żadnych wyborów do Erfurtu nierozporządzać.“ Od związku majowego niechcianoby odstąpić, a znowu z drugiej strony wypływającego z układu obowiązku niechcianoby wypełnić! — A teraz do tego jeszcze oświadczenie ministra spraw zagranicznych: „że w krótkim czasie nowy projekt konstytucyi, bez przedłożenia go izbom do głosowania, natychmiast do skutku przyprowadzonym będzie; „Czy pan minister miał tu na myśli projekt konstytucyi specjalno saski, czy nowego związku trzech. — W tym względzie niewyraźnie mówi; pozostawia on sprawę tę za grubą zaskloną, i dla tego naprowadza

na domysł, iż zapewne w Dreźnie samym jeszcze z pewnością niewiedzą do którego portu zawiną. W rzeczy samej w większym teraz zostajemy kłopotem, aniżeli niegdyś, a kupcy i fabrykanci tak rozpaczają, jak gdyby się Francuzi już przez Ren przeprawili a Rosyjanie przez Wisłę. Dla czego, pytają się, takie wszędzie uzbrojenia? i coż się stanie z temi pstręmi karteczkami pieniędzy papierowych, gdy pierwszy strzał armatni padnie? Nikt zdać sprawy sobie z tego nieumie, ale każdy spogląda na owe czerwone i żółte, różowe i niebieskawe, zielone, szare i białe noty skarbowe z taką nieufnością, jak gdyby one już za chwilę wszelką wartość stracić miały.

Kolonia 10. Marca. — Przed sądem przysięgłych, który się tu zbiera w przeszłym miesiącu wytoczy się sprawa dotycząca się wyprawy Gotfryda Kinkla na Siegburg. Niemożna wątpić, iż Anneke w Angli nieusłucha głosu trąby wzywającej go, aby się tu stawił; ale niektórzy i o tem powątpiewają, aby tu Kinkla z jego celi w Naugarcie do sali sądowej sprowadzić chciano, lubo odpowiedź jego na oskarżenie to powinna być wysłuchana, a przytém obecność jego przy tej czynności jest warunkiem niezbędnym w interesie współoskarżonych.

Szlezwig i Holsztyn.

Z Flensburga zamieszcza Norddeutsche freie Presse wiadomość z dnia 11. Marca, którą także potwierdzają dzienniki hamburskie, a która jest treści następującej. Dzisiaj powrócił pan Vollpracht. Nie jechał on ztąd wprost do Apenrade i Hadersleben, ale zrobił wycieczkę na Alsen. Lecz tam przyjęto go bardzo niegościnnie. W Augustenburgu, dokąd przybył, nie zatrzymawszy się dłużej w Sonderburgu, jak potrzeba było do przeprzeżenia koni, został w nocy z łóżka zbudzony przez oficera duńskiego, który mu dał do zrozumienia, iż ma natychmiast wyspę opuścić, jeżeli chce uniknąć aresztowania, gdyż tu jedynie przyjechał w celu zbadań usposobienia umysłów. Nadaremnie odwoływał się do owych pism zawierzytelniących, musiał, ustępując przemocy, niezwłocznie wyjechać na powrót pod strażą jednego oficera. — Teraz udał się do Apenrade, gdzie jak powiadają, tymczasem nadeszła rekwizycja od naszego Schradera, aby go tam przytrzymać, skoro tylko przyjedzie i napowrót odesłać. Jednakże polecenia tego nie wykonano, gdyż Ehren Knudsen i spółka zapewne byli cokolwiek za bardzo skrupulatni, a pan Vollpracht bez dalszej przeszkody pojechał do Hadersleben. Coż na to w Berlinie powiedzą?

Dania.

Kopenhaga 7. Marca. — Dziennik Ostsee Zeitung podaje jako wiadomość niepodlegającą żadnej wątpliwości, że Dania chce przychylić się do przedłużenia rozejmu pod następującymi jedynie warunkami. Rozwiązanie armii szlezwicko-holsztyńskiej lub zredukowanie na kilka tysięcy; rozwiązanie zgromadzenia narodowego; wprowadzenie nowego trybu wyborów; obsadzenie Rendsburga wojskiem duńskim lub szwedzkim. — Pokój zawrze Dania wtedy tylko, kiedy połączenie księstw z Danią zagwarantowane zostanie. — Połączenie to rozumianem jest na podstawach następujących: Dania każdemu z księstw zaoktruje osobną wolną zupełnie konstytucją z własnymi finansami i własną administracją. Wojsko szlezwickie ma jednakże być uważane, jako duńskie, a holsztyńskie zaś jako część wojska związku niemieckiego. Księstwa między sobą są zupełnie niezawisłe. Duńskie następstwo tronu będzie w księstwach zaprowadzone.

Ponieważ Rosya na udzielenie księstw o tyle jedynie chce zezwolić, o ile stosunek ich jako nietykalnych części Danii musi przy warunkach powyższych obstać (mimo ustanowionych w przeszłym roku przedwstępnych warunków pokoju), i niemożne z księstwami jakby z państwami udzielnymi nawet się układać. Do tego dosyć powszechne jest mniemanie, że Rosya księstwa te Danii zagwarantowała. Tym sposobem pojąć zatem można, że Dania »w interesie własnym i w interesie całej Europy« widzi się spowodowaną, do położenia końca tej sprawie. A że słaba jest nadzieja, aby Prussy przyjąć miały warunki, jakieby Dania położyć musiała, przeto rząd uważa nietylko jako rzecz możebną ale nawet jako bardzo prawdopodobną, iż rozejm w końcu tego albo w początku przyszłego miesiąca może być wypowiedzianym. — Wojska szwedzkie i norweskic w Szlezwigu odebrały rozkaz, aby każdej chwili gotowe były do pochodu. Korpus norweskic ma stanąć dnia 17. i 18. w Koldingu.

Anglia.

Londyn 9. Marca. — Pius IX. obsadził osierocone śmiercią ostatniego biskupa prymasostwo katolickie w Irlandyi pralatem według własnego wyboru, odrzuciwszy trzech kandydatów przedstawionych przez archidiecezją Armagh podług konkordatu irlandzkiego z roku 1816. Nowy prymas nazywa się Paweł Cullen, początki nauk pobierał w szkole kwaków w Balitore, Kildare, tej samej, która także Edmunda Burke do swoich uczniów liczy, a ukończył wykształcenie swoje w kolegium de propaganda fide w Rzymie. Ma on być zaciętym przeciwnikiem kolegów irlandzkich przez parlament angielski w życie wprowadzonych. Dziennik Globe przytacza artykuł jeden z pisma wychodzącego w Rzymie pod tytułem. Ameli delle scienze religione, który przypisuje pióru nowego prymasa. »Autor« powiada Globe »nagania w nim Galileuszowi nierozsądną swawolę i poleca zupełnie nową hipotezę, według której ziemia leży w pośrodku całego utworu, większa aniżeli wszystkie inne gwiazdy razem wzięte, a słońce ma tylko 6 stóp średnicy. Czemuż nie? Przecież to wszystko tylko domysł. Któż

wie, powiada autor, czy uczeni w czasach spokojniejszych niepowezną tego przekonania, iż prawdziwie nie na Ptolomeusza, ale na Mojżesza i syna Siracha odwoływać się będzie trzeba. Dr. Cullen ma jeszcze tę zasługę, iż przez długi czas był wydawcą pisma: Index expuratorijs.

W gazecie londyńskiej czytamy, że rząd angielski wyznaczył 20,000 funtów szter. nagrody za uratowanie sir Johna Franklina i towarzyszy jego, a 10,000 f. szt. za uratowanie pewnej części osady, jego okrętów i podobną sumę za uzasadnione doniesienie o losie ludzi tych zaginionych.

Hiszpania.

Madryt, dn. 4. Marca. — Zamianowanie generała kapitana Madrytu jest kwestyą ważniejszą, aniżeli się to na pierwszy rzut oka zdawało. — Generał Narvaez upiera się na zamianowaniu Serrana, któremu większość ministrów jest przeciwną. Kilkanaście posiedzeń w tym przedmiocie pozostało bez skutku. — Według listów prywatnych z Madrytu z dnia 1. Marca, o których korespondent paryzki gazety Times wspomina, wniesli podobno, tamtejszy neapolitański, książę Carini, austriacki hrabia Esterhazy, i sardyński, Montalto, wszyscy trzej równocześnie o pozwolenie oddalena się na trzy miesiące z Madrytu. Rząd hiszpański miał się podobno mocno tém obrazić, gdyż sądzono, że posłowie owi chcą uniknąć, aby w czasie pogodu królów nie byli obecnymi w Madrycie.

Madryt 5. Marca. — Według dzienników francuskich, ma generał Cordova, bawiący obecnie we Włoszech, objąć tekę ministerstwa wojny, a generał Figueraz został zamianowany generałem kapitanem Seville, Shelly generałem kapitanem Madrytu, Sanz generałem kapitanem Katalonii, a Serrano szefem sztabu jeneralnego.

Dla obwarowania wyspy Kuby chce podobno rząd zaciągnąć pożyczkę, 30 milionów realów. — Na giełdzie interessa szły bardzo ozięble.

Francya.

Paryż, dn. 11. Marca. — Z Amiens donoszą, że jezuita w St. Acheul mają zamiar szkoły i pensjonat swój otworzyć, które w roku 1822. zostały zamknięte i że L. Napoleon przyrzekł przybyć na uroczystość otwarcia. Dziś się tu rozpocznie proces naprzeciw redaktorowi kuryera de la Gironde, którego zaskarżył reprezentant Lagrange, ponieważ w jednym artykule twierdził, iż on (reprezentant) był powodem rzezi przed hotelem spraw zagranicznych w dniu 23. Lutego 1848.

Były minister oświecenia de Falloux powraca z Włoch i już przybył do Lionu, gubernator zaś Algieryi, Charron stanął w Marsylii i jedzie do Paryża.

Dziś wieczorem poprzylepiano z rozkazu policyi prefekta po rogach ulic następującą odezwę: władza pozwoliła na okazywanie cześci poległym i pochowanym pod kolumną bastylii! Ponieważ jednak od kilku dni te manifestacje przybrały groźną postać, przeto wydano rozkaz do stawiania oporu dalszym manifestacyom. Wszystkie buntownicze lub przepisom policyjnym sprzeciwiające się godła, składane u podnóża kolumny, będą zabierane.

Gazette de France powiada, że Carlier z ministrem spraw wewnętrznych żyje w niezgodzie.

Policya chcąc oderwać lud głoszący, po merostwach rozgłaszała przez swoich agentów, iż wszystkie wieńce u kolumny lipcowej złożone, będą zabrane i spalone i że do popierania tego gwałtu już przeznaczono wojsko po koszarach.

Według rozporządzenia władz miejskich rozpocznie się przeliczanie kartek wyborczych jutro rano o godzinie ósmiej.

Legitymistyczny dziennik l'Union tak się odzywa do swoich zwolenników: urna wyborcza jeszcze jest otwarta. Poraz ostatni wzywamy wszystkich dojrzałych obywateli do głosowania. Niepodobna się namyslać, na którą listę paść powinien wybór, czy na czerwoną, czy na listę unii wyborczej. Trzeba się oświadczyć, za albo przeciw towarzystwu, za albo przeciw anarchii. Pomiędzy położeniem, które przez zgodę zdań umiarkowanych prowadzi do restauracyi prawd socyalnych, a obaleniem wszystkich zasad społecznych nie masz miejsca na mieszane kombinacye. Pozwólcie dać przykład naszej zgody w ten sposób, że poświęcimy nasze skłonności osobiste i nakazemy milczenie naszym sprawiedliwym narzekaniom, aby nie powiadano, że nasze stronnictwo kładziemy wyżej nad sprawy najwyższe i zakładamy spekulacye na zmianie społecznej, ażeby zmusić naszych starych przeciwników do przyjęcia naszych zasad. Niezapominajmy, że rzeczą jest opatrności, dobre ze złego wyprowadzić.

Dziś o czwartej godzinie po południu ukończono głosowania na trzech reprezentantów z Paryża do zgromadzenia narodowego. Wciąż wydają buletyny do wyborców. Mnóstwo Paryżan, jeżdżących za interesami, wróciło nagle do stolicy, aby dać swój głos na wyborach. Chorych niesiono w lektykach do merostw, aby oddawali swe głosy, ubodzy prosili swych przyjaciół o wsparcie, aby mieli zaco się udać na miejsce wyborów. Wszystkie merostwa znajdowały się, jakby w stanie oblężenia, po ulicach, placach, rozprawiano o zasługach różnych kandydatów. Przed merostwami rozdawano karteczki do wyborów kandydatów, które przyjmowano lub przedzierano według stronnictwa. Największe było wzburzenie umysłów w okolicy Paryża, czyli w gminach należących do stolicy. Gminy te złożone są powiększej części z socyalistów zapalonych. Różne oszustwa po-

pełniano przy rozdawaniu karteczek, i tak reakcyoniści kładli na karteczkach na pierwszym miejscu nazwisko kandydata socjalistycznego, a dalej kandydatów swoich, i takie karteczki podawali mniej świadomemu ludowi, który życzył sobie karteczki kandydatów czysto socjalistycznych. Wczoraj nagle przybyli pracze z Gentilly ze swemi obszernemi wozami i pozabierali z okręgu stolicy tych wyborców, którzy przydzieleni zostali do tej odległej gminy. Ponieważ w Chantilly prowadzą spadziste schody na salę wyborów, przeto lud spadzistość tę tym sposobem uchylił, że całą zasul zięmą, przez co i nawet starcy wygodnie mogli się dostać na salę. Wczoraj o godzinie 7mej wieczorem sprowadzono do merostw urny wyborcze pod eskortą wojska, urzędników publicznych i skrutatorów. Massy ludu towarzyszyły temu przeniesieniu urn, a deputowani różnych stronnictw pilnowali ich przez całą noc. Stronnictwo Górali oświadczyło, że jeżeli sam Carnot przejdzie na wyborach paryżkich, uważać się będzie za oszukańce przez stronnictwo Nationala.

Telegraficzna depesza. — Paryż we wtorek dnia 19. Marca, wieczorem o godzinie 8. Wypadek dotychczasowy wyborów w stolicy: Carnot 124,000 głosów, Vidal 119,000 głosów, de Flotte 118,000 głosów.

Papież ma przybyć w wielki czwartek do Rzymu.

Gielda. — 5 procentowe renty 93 fr.; — 3 procentowe 57 fr. 65 centymów.

Według drugiej zupełniejszej depeszy telegraficznej, socjaliści odnieśli przy oborach w Paryżu zupełne zwycięstwo nad stronnictwem reakcyjnym i tak otrzymał głosów:

Carnot 136,422	} Socjaliści	Foy 122,994	} reakcyoniści
Vidal 132,050		Bonjean 122,361	
de Flotte 130,615		Lahitte 121,066	

Pięć procentowa renta spadła na 92 fr. 40 cent.

W i o c h y.

Rzym, dn. 2. Marca. — Powszechnie mówią, że generał Baraguay d'Hilliers otrzymał odwołanie swoje, a w miejsce jego kardynałowi Dupont, który wciąż jeszcze u papieża bawi, poleca reprezentacją Francji. Powiadają przytęm, że wkrótce spodziewać się trzeba zupełnej zmiany w ministerstwie; — na przyszłość tylko sami duchowni ministrowie w gabinecie zasiadać mają — jest to pogłoska niezupełnie prawdopodobna, ale jednakże spełnić się mogła. Jednakowoż w obec tego wszystkiego chwila powrotu papieża jest więcej jeszcze zagadkową, aniżeli dotąd była, a jeżeli mówiono już nawet o amnestyi, która przy tej okoliczności udzieloną być miała, należeli to raczej uważać za wyraz życzeń ludu, aniżeli, żeby się gadanina ta na pewnych znakach zasadzać miała. Sąd wojenny zasiadał znów w tym tygodniu z powodu kilku napaści a nawet dokonanego morderstwa na żołnierzach francuzkich, i spodziewano się dzisiaj z pewnością kilku egzekucyi; tymczasem przybyło tyle świadków uwalniających, iż obwinionych na wolność puszczono. Nadeszło zaś podobno potwierdzenie wyroku śmierci na niejakiego Trabalza, który już przed kilku tygodniami był osądzony o zabicie pewnego księdza. Zresztą jak mało dotąd skutkują na lud owe kilkakrotne kary śmierci, dowodzi zdarzenie następujące; że w tejże samej godzinie, w której padły strzały na Piazza del Popolo, w innej części miasta chłopak dwunastoletni przebił długim nożem drugiego, z którym się był przy grze poróżnił.

Turyn, d. 5. Marca. — Na interpelacyą Simonetti odpowiedział minister d'Azeglia, że w obec uzbrojeń nad Lago Maggiore potrafi rząd w razie potrzeby utrzymać godność i bezpieczeństwo kraju. — Projekt reformy pocztowej przyjęty został 83 głosami przeciw 59.

Modena, dn. 5. Marca. — Księżna Berry powróciła z rodziną swoją do Modeny dnia 3. m. b. Towarzyszył jej dotąd książę Parmy, przyjęto ją na dworze z wielką serdecznością. Książę Parmy powrócił już do domu.

A u s t r y a.

Wiedeń, d. 12. Marca. — Wczoraj przyjechał tu książę Paniutyn, szambelan cesarza rosyjskiego z Petersburga. — W tym tygodniu nadszedł podobno do Brion rozkaz cesarza, według którego kilkunastu więźniom, siedzącym w Spilbergu, ma być reszta kary podarowana, i ci mają być natychmiast na wolność puszczeni. Powtarza się znów wieść, że więźnienia w Spilbergu mają być urządzone na koszary dla wojska. — Z źródła wiarogodnego dowiadujemy się, że układy z Sardynią, któremi się od tak dawnego czasu z wielką pilnością zajmowano, doprowadziły w końcu do nader korzystnych stosunków handlowych z tym krajem. — Ministerstwo handlu wysłało komisarzy na granicę północną czeską, którzy rozporządzą środkami ku wstrzymaniu zagęszczonego przemycania przedżywnianej. — Z powodu częstych zadawanych sobie kalectw przez Honwedów, mających być wziętymi do wojska, rozporządziło ministerstwo wojny, iż każdy, który w jakikolwiek sposób uszkodzi się na zdrowiu ciała, w celu usunięcia się od służby wojskowej, jeżeli posiada majątek, będzie na jego koszt w lazarecie wojskowym leczony, a potem do wojska wzięty i użyty do posług takich, do jakich jeszcze będzie zdolnym. — Słychać, że potwierdzona organizacya sądownictw w Kroacji i Sławonii każdej chwili może być ogłoszona. W części jest ona podobno urządzoną na wzór austriackiej a w części podług wzoru organizacyi prowizorycznej dla Węgier. Sąd najwyższy dla prowincyi tych ustanowiono w Wiedniu, a sąd apella-

cyjny w Zagrzebiu. — Wiadomości najnowsze z Włoch donoszą z Pistoja o niepokoju, odkryciu broni utajonej i trzech aresztowaniach. Podobno odkryto jakiś tajny klub kierujący. W Liworno zmienić się ma załoga austriacka.

Wiedeń 10. Marca. — Dzisiaj obiegła tu pogłoska, że feldm. Radetzki został tknięty paralizem w Medyolanie.

Dzisiejsza gazeta wiedeńska zawiera przedstawienie ministra skarbu, i zgodny z wnioskami jego patent cesarski, zaprowadzający w Węgrzech, Siedmiogrodzie, Województwie, Kroacji i Sławonii tymczasowy podatek gruntowy. Minister utrzymuje w swoim przedstawieniu, że zaprowadzenie stałego katastru, zaledwie w lat kilkanaście będzie mogło mieć miejsce. Wedle przybliżonego obliczenia, podatek wspomniany przyniesie skarbowi około 12 milionów zlr.

Dziennik Union donosi, że obecnie pracują nad statystyką austriackiego dziennikarstwa, w której nie tylko dzienniki przedmarcowe, ale i te wszystkie, które od lat 2 powstały i upadły, w kompletny uporządkowany systemat, i podzielone według narodowości, opisane będą tak pod względem zewnętrznym jak i wewnętrznym. Będzie to ciekawy pomnik do his-

to ryi ostatnich dwóch lat.

Wiedeń, d. 9. Marca. — Dzisiejsza Gazeta Wiedeńska ogłasza dwa następujące wyroki sądu wojennego:

»Ludwik Hauck, rodem z Wiednia, 51 lat liczący, katolik, żonaty, bezdzietny, po 13-letniej służbie w c. k. armii, w charakterze porucznika pensjonowany, po wypadkach marcowych 1848. r. redaktor radykalnego dziennika wiedeńskiego Constitution, w końcu podpułkownik w armii powstańczej węgierskiej, przy prawie podniesionej istocie czynu, zeznał, iż podczas wybuchu w Październiku 1848. w Wiedniu powstania, fanatycznymi artykułami dziennikarskimi podburzał ludność do ostatecznego oporu, korpusem wyborowym który największy miał udział w powstaniu, dowodził, na czele tegoż oddziału 25. Października na moście Zofii, i przy barykadzie na Jägerzeil, nazajutrz zaś w tejże ulicy z wojskiem cesarskiem walczył, odwrot artylerji do miasta zasłaniał, i bramy zamkowej uporczywie bronił, dalej, że nalegał, aby ówczesny komendant gwardji narodowej Messenhausner, który oświadczył gotowość poddania się, podziękował, i tegoż groźbami swemi do abdykacyi zmuszał, — że następnie uszedłszy z Wiednia i przybywszy do Pesztu, na wezwanie zdrajcy stanu Koszuta, dla usprawiedliwienia dowódcy powstańców Bema, ułożył pamflet pełen obelg na osobę J. C. Mości, wysoką generalicyą i armią cesarską pod napisem: »Ostatnia godzina habsburgskiego domu« i takowy drukiem ogłosił, przez to, równie jak przez układy z Koszutem mianowanie Bema dowódcą w armii powstańczej wyjednał, i sam w tejże armii stopień majora przyjął, następnie wszystkie stanowiska wojskowe na drodze z Klausenburga do Węgier przeziął, przy tej sposobności jedną kompanię gwardji narodowej, która się rozwijała, do wytrwania i oporu sfanatyzował, poczem Koszutowi z inspekcji swęj zdał sprawę; że dalej przy boku Bema sprawował obowiązki adjutanta, później, przyjął posadę komendanta miasta Szaswaros, a przybywszy do Banatu, tamże w Ujpecs szpital urządził, zaopatrzeniem w żywność freidorfskiego obozu kierował, i za to podpułkownikiem i komendantem wojennym Werseca został mianowanym, na tej posadzie cały batalion piechoty uformował, korpus Bema uprowiantował, wojenne zajęcie miast górniczych w Banacie skutecznie, szukanie saletry do hermanstadtzkiej prochowni zarządził, i pod zagrożeniem sądowego śledztwa do przyjmowania banknotów Koszuta zmuszał, że nakoniec w czasie swojego pobytu w Siedmiogrodzie pewnemu sędziemu, prawej władzy wiernemu, znaczną sumę odebrał, i w zaborze ruchomości pewnego dobrze myślącego magnata miał udział — zaczęm na posiedzeniu sądu wojennego w dniu 31. z. m. uznany został za winnego zbrodni zdrady stanu, z okolicznościami najwięcej obciążającymi, i skazany obok konfiskaty majątku ku wynagrodzeniu szkód przez powstańców wyrządzonych, na śmierć przez powieszenie, — który to wyrok przez J. Ex. fzm. Hajnau potwierdzony, natychmiast został ogłoszonym i wykonanym.

Z c. k. sądu wojennego w Aradzie.

Władysław baron Bémer, biskup katolicki w Groswardein, prawnie zeznawszy, że wydane mu przez rząd rewolucyjny, w duchu powstańczym rozkazy, nie tylko chętnie przyjmował, ale nadto ogłoszenie ich zarządzał, na niektórych posiedzeniach nieprawego sejmku w Debreczynie był obecnym, i po zapadłej w d. 14. Kwietnia zdrazieckiej uchwale tegoż sejmku, wystósował do agitatora Koszuta adres hołdu, uchwałę tę pochwalać, że nadto kilkakrotnie ogłoszenie i tłumaczenie rzeczonych uchwał po kościołach rozporządził, procesyą krzyżową z powodu rossyjskiej interwencji przy odmówieniu podburzającej do rozpaczliwego oporu modlitwy osławionego ministra wyznał i oświecenia przy rządzie rewolucyjnym biskupa Horwath, duchowieństwu swojej dycezyi energicznym okólnikiem nakazał; wyrokiem sądu wojennego z d. 4. b. m. uznany został za winnego zdrady stanu i obok utraty prawa do pobierania temporalizów i konfiskaty majątku, skazany został na śmierć przez powieszenie, który to wyrok, feldzm. Hajnau w drodze łaski na 20letnie więzienie forteczne w kajdanach złagodził.

Peszt, dnia 5. Marca.

Z c. k. sądu wojennego.

Zapadły prócz tego wyroki na 19. b. oficerów ces., których nazwiska

mniej znane. Wszyscy skazani zostali na więzienie forteczne, od lat 4 do 16. — Zresztą dzienniki dzisiejsze niewiele zawierają krajowych wiadomości: więcej się zajmują kwestyami zagranicznymi, zwłaszcza kwestyą niemiecką, która w coraz nowe przechodząc koleje, obfite nasyca materiały do dziennikarskich artykułów.

(Dalszy ciąg sprawozdania o sądownictwie karnym od 1845—48. r. — W Galicyi rozruchy 1846. r. i smutne wypadki im towarzyszące, pociągnęły za sobą zwiększenie liczby zbrodni, chociaż nie tak znaczne jak się można było spodziewać — czego powodem jest zapewne niedbałość niższych organów bezpieczeństwa, przez którą wiele zbrodni, ani doniesionemi ani śledzonymi nie były. — W Czechach ubóstwo niższej klasy ludu, dalej niedostatek i drożyzna w latach 1846. i 47., wpłynęły na pomnożenie zbrodni. — Uderzającą jest mała liczba zbrodni śledzonych w Lombardyi i Weneccy; wszakże porównawszy ją z liczbą doniesień, łatwo się przekonać, że ta mała liczba śledztw nie pochodzi z małej liczby popełnionych zbrodni, ale raczej z przebiegłości złooczyńców.

Ze względu na naturę zbrodni, $\frac{8}{10}$ ogólnej liczby ma swoje źródło w chciwości zysku, mianowicie zbrodnie kradzieży i przeniewierzenia, które najliczniej pojawiały się w Morawie, Czechach, Galicyi i Szląsku; najmniej zaś w Dalmacyi, podczas gdy zbrodnie rabunku najczęstsze były w Lombardyi, Karyntyi i Krainie, najrzadsze w Austrii i Czechach. Oszustwo w największej liczbie napotykaemy w Austrii (właściwie w Wiedniu), najmniej zaś w Galicyi. Wszakże nie są tu policzone oszustwa nie pochodzące z chciwości zysku, jakoto fałszowanie paszportów itp. Zbrodnie, których źródłem chciwość zemsty, skłonność do gwałtowności lub silne namiętności, najczęstsze są w południowych krajach tak włoskich jak i słowiańskich; czego powodem są stosunki klimatu i pożywienia, szczególnie zaś uprawa winnej latorośli i znaczna konsumpcja wina. W samym już Tyrolu i Styryi zbrodnie gwałtu są nierównie częstsze w południowych, aniżeli w północnych częściach kraju. To rozumie się szczególnie o morderstwie, zabójstwie i ranieniu, które to zbrodnie w południowym Tyrolu najczęściej pojawiały się. Zbrodnie gwałtu publicznego, najwięcej popełniane były w Dalmacyi, Czechach, Lombardyi, Nadbrzeżu, Tyrolu i Styryi. W Czechach wszakże i w Styryi tylko w roku 1848. w tamtych zaś czterech krajach także w latach poprzednich. Porubstwo i inne sprosności, najwięcej w Lombardyi, Tyrolu, szczególnie w północnym, najmniej w Galicyi, Czechach, Krainie i Morawie. Wszakże liczba tego rodzaju przestępstw zaledwie wynosi $1\frac{1}{2}$ procent, ogólnej ilości, a w niektórych krajach tylko $\frac{1}{3}$ procent. Zbrodnie morderstwa i zabójstwa najwięcej popełniano w Krainie, gdzie takowe wynoszą przeszło 12 procent ogólnej liczby zbrodni, dalej następuje Dalmacya i Nadbrzeże. Najmniej trafiało się w Austrii, Czechach i Morawie. Zbrodnie podpalenia najczęstsze były w Galicyi i Dalmacyi, dalej w Szląsku, Morawie i Krainie najrzadsze w Lombardyi i Austrii. Z innych rodzajów zbrodni zasługuje tylko na uwagę: fałszowanie publicznych papierów i fałszowanie monety. Te najczęstsze były w Karyntyi, Szląsku i Tyrolu, najrzadsze w Dalmacyi, Austrii i Krainie.

Ze względu na kary, okazuje się z średniego obliczenia, że wyroki skazujące na więzienie niżej sześciu miesięcy wynoszą $\frac{3}{4}$ ogólnej liczby wyroków, na 5. do 10letnie więzienie, w każdym kraju nie przechodzą 5 prC.; a od 10 do 20 lat najwięcej 4 prC.; na dożywotnie więzienie zapadło przez całe cztery lata, tylko cztery wyroki, mianowicie 1 w Krainie a 3 w Czechach. Kara śmierci wykonana została od roku 1845. do 1848. na 27 indywiduach, mianowicie 1 w Wiedniu, 2 w niższej Austrii, 2 w wyższej Austrii, 1 w Salzburgu, 2 w Czechach, 1 w Morawie, 1 w Dalmacyi, 11 w Galicyi, 2 w Bukowinie, 4 w Lombardyi. (Egzekucje za wyrokami sądów wojennych nie są tu policzone.) Z uwagi na płeć, widzimy w samym Salzburgu więcej niż czwartą część kobiet między skazanymi; dalej

idzie Karyntya, Austrya i Szląsk (17. do 21 prC.), najmniej kobiet skazanych spostrzegamy w Lombardyi, Dalmacyi, Galicyi i Bukowinie (4 do 8 prC.). Ze względu na wiek, najwięcej młodych przestępców (od 14 do 20 lat) widzimy w Wiedniu i w Nadbrzeżu (w Tryescie 26 prC.) w Bukowinie i Karyntyi, najmniej w Galicyi, Krainie, Czechach, Dalmacyi, Tyrolu i Salzburgu (od 11 do 13 prC.). W wielu krajach dziwny jest stosunek w liczbie młodych przestępców i skazanych kobiet, tak w niższej Austrii, Styryi i Karyntyi.

G a l i c y a.

Kraków, d. 12. Marca. — Z radością donosimy naszym czytelnikom, że władze zamyslały o utworzeniu giełdy zbożowej na Kleparzu, która następnie i do innych przedmiotów handlu ma być rozszerzoną. Jestto, obok mnóstwa innych korzyści, najlepszy środek zapobieżenia nieskończonym nieporozumieniom, zawodom, a nawet oszustwom w handlu zbożowym. Przysięgli faktorzy mają ułatwiać czynności między sprzedawcą i nabywcą. W Wieliczce w tych dniach zdarzył się okropny wypadek. Pewien mieszkanin napółpijany wrócił do domu. Żona niecierpliwa poczęła mu robić wyrzuty; przyszło do kłótni a nakoniec do bójki, mąż któremu wódka i wściekłość gniewu odebrały rozum, porwał ją za włosy i uderzywszy o ścianę rozstrząsł głowę. Wzięto go natychmiast do więzienia, w którym przyszedłszy do przytomności udusił się.

Co się tyczy procesu o otrucie rabina Kohn i jego nieszczęśliwej rodziny, dotąd w skutku zadanej truciźnie cierpiącej, takowy zawsze jeszcze osłonięty jest głęboką tajemnicą. Nadzieja ogłoszenia aktów śledczych spełza na niczym. Gdy proces już teraz ukończony i wszyscy obwinieni częścią za niewinnych uznani, częścią dla braku dowodów wypuszczeni zostali — nadszedł rozkaz od ministerstwa sprawiedliwości, aby kierunek sprawy powierzony został innemu referentowi, — jednak postanowienie to, w obecnym stanie rzeczy, przybiera zapóźno i nie już zmienić nie może. Tymczasem wdowa po rabinie wszelkich dokłada starań, aby na nowo proces rozpocząć. Pewien sędzia wyższego stopnia miał się za tym krokiem oświadczyć, podając przeważne do nowego procesu zasady.

Poznań, d. 15. Marca. — Wczoraj odbyło się walne zebranie delegowanych Ligi polskiej w sali Działyńskich. Zjechało się 140 delegowanych. Z powiatu Bukowskiego 10, z Babimostkiego 1, z Bydgoskiego 1, z Brodnickiego 1, z Chelmińskiego 1, z Gnieźnieńskiego 4, z Inowosławskiego 10, z Kościańskiego 7, z Krobskiego 10, z Krotoszyńskiego 5, z Mogilnickiego 6, z Obornickiego 14, z Pleszewskiego 6, z Poznańskiego z prawej strony Warty 1, z miasta Poznania 4, z lewej strony Warty 7, ze Szremskiego 13, z Średzkiego 7, z Szamotulskiego 9, z Szubskiego 7, z Starogrodzkiego 1, ze Świeckiego 4, z Wyrzyskiego 7, z Wągrowieckiego 1, z Wrzesińskiego 3, z Wschowskiego 4. Nie były reprezentowane powiaty: Chojnicki, Lubawski, Malborski, Ostrzeszowski, Toruński; powiaty Gdański i Kwidziński Gnieński były reprezentowane przez delegowanego z powiatu Starogrodzkiego.

Trzy główne były przedmioty obrad, które od 10. rano z przerwą dwóch godzin do 11. w nocy trwały: 1) Sprawozdanie dyrekcji ustępującej, które nie wywołało dyskusji, i zgromadzenie przez niemianowanie komisji rewidującej dało dyrekcji wotum zaufania; 2) kwestya wyborów na sejm, która została poręczona komitetowi centralnemu oboremu, mianowanemu przez walne zebranie z członków ustępującej dyrekcji; 3) kwestya przyszłości Ligi, ze względu na nowe prawo asocjacji, która poręczona została nowo obranej dyrekcji. Do dyrekcji tej weszli: Cieszkowski August, Potworowski Gustaw, Libelt Karól, ks. Janiszewski, ks. Tułodziński, Roger Raczynski. Na zastępców obrani: Zychliński Franciszek, Radoński Anastazy, Wolniewicz Włodzimierz, ks. Kaliski, Łączyński, Kosiński Władysław.

Dz. pol.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Dom mieszkalny w Babimoście pod liczbą 32. położony, do piwowarstwa uprawniony, wraz z podwórkiem, chlewami i ogrodem, z prawem aptekarstwa do tegoż w księdze hipotecznej dopisanego w mieście Babimóście, z których dom z podwórkiem, chlewami i ogrodem na 2450 Tal., a prawo aptekarskie na 6000 Tal. oszacowane wedle tary, mogącej być przejrzanej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 26. Kwietnia 1850. przed południem o godzinie 11. w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedany.

Wolsztyn, dnia 18. Sierpnia 1849.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

OBWIESZCZENIE.

Od dnia dzisiejszego aż do końca Lipca r. b. potrzebnymi są 1500 do 2000 prętów szachtowych kamieni polnych do tutejszych fortyfikacji. — Warunki dostawy przejrzeć można od dnia dzisiejszego w biurze dyrekcji budowy twierdzy.

Osoby mające chęć podjęcia się całkowitej

dostawy, albo też częściowej, wzywają się niniejszym, aby do dnia 30. m. b. o 9. zrana pod podpisaną dyrekcją budowy twierdzy oferty swoje na piśmie złożyli, a następnie, jeżeli je przyjmą będzie można, zawartą zostanie natychmiast z interesentami kontrakt na zasadzie wzwyż wspomnianych warunków.

Poznań, dnia 15. Marca 1850.

Król. Dyrekcja budowy twierdzy.

O otwarciu mojej nowo-urządzonej, przez Król. władzę lekarską zrewidowanej apteki, (w której się także skład lekarstw homeopatycznych znajduje) pod firmą:

Apteka Nowomiejska pod Eskulapem

w kamienicy mojej na ulicy Rycerskiej pod Nr. 13., mam zaszczyt Szanowną Publiczność niniejszym zawia-

domić.

Poznań, dnia 16. Marca 1850.

Emil Graetz, aptekarz.

Dama posiadająca języki francuski, niemiecki, angielski i inne potrzebne wiadomości, szuka umieszczenia jako guwernantka. Bliżej o tem pod Adressem A. Z. Posen, poste restante.

Guwernerów i Guwernantek poleca Dr. W. Altmann w Wrocławiu.

Z przyczyny całkowitego wyprzedania składu mego towarów, upraszam wszystkich, u których jeszcze mam należności, aby takowe aż do końca mies. bież. zaspokoić raczyli.

Poznań, w miesiącu Marcu 1850.

Herz Königsberger w starym rynku pod Nr. 91. na pier-wszem piętrze.

Wyprzedaż pozostałych jeszcze towarów trwa także będzie tylko do 1. Kwietnia r. bież., a to z przyczyny, że lokal musi być do tego czasu wypróżniony.